

JAK TO DZIAŁA? KSIĄŻKI

NIKOLA KUCHARSKA

TEKSTY: JOANNA KOŃCZAK, KATARZYNA PIĘTKA

Nazywam się Klara. Kiedy dorosnę, chciałabym zostać pisarką, redaktorką albo może bibliotekarką. Kocham książki – lubię je czytać, oglądać ilustracje, a nawet wąchać ich zapach. Ostatnio strasznie mnie ciekawi, jak powstają i jaka jest ich historia. Dobrze, że mój dziadzius jest taki mądry i wie wszystko na ten temat!

To księgozbiór dziadka. Dziadek ma więcej tomisk niż biblioteka na naszym osiedlu! Niektóre są baaaardzo stare, a inne bardzo nowe. Dziadek często jeździ na targi książki i odwiedza antykwariaty w całym kraju, żeby znaleźć pozycje, których szuka. Mówi, że najcenniejsze i najrzadsze okazy z jego kolekcji to białe kruki...

„Baśnie” Andersena to ulubiona książka Karolka. Kiedyś była moja, ale jak jeszcze byłem dzieckiem.

Jestem Karolek i lubię książki. Takę czyta mi mama przed snem.



Ukochana książka dziadka to żadna z tych superstarych czy superzadkich, a zbiór wierszy, które napisała jego mama, gdy była młoda. Jeden wiersz jest nawet o moim dziadku!

Mam dwie ulubione książki. Jedna to „Dzieci z Bullerbyn”, a druga – „Złodziejka książek”. Nie mogę się zdecydować, która jest bardziej ulubiona.

Nazywam się Ignacy i jestem dziadkiem Klary i Karolka. W naszej rodzinie wszyscy kochamy książki, więc moje wnuki obają z nimi właściwie od urodzenia. Klara zaczęła ostatnio interesować się książkami od nieco innej strony, co bardzo mnie cieszy. Chętnie opowiadam wnusi wszystko, co sam wiem o książkach, ich historii oraz powstawaniu. Kiedy nie pomagam wnukom rozwijać ich pasji, grywam w krokieta, biorę udział w turniejach scrabble’a i popijam z żoną kakao na werandzie.

NASZA
KSIĘGARNIA



rzadkie i cenne
rękopisy

Lepiej chodź
tu i popatrz na
te skarby...

Krysiu, spójrz, co znalazłam!
Pamiętasz? Czytałyśmy to w szkole!
To samo wydanie! Chyba je wezmę
z sentymentu. Kartki są w dobrym
stanie, a okładkę wymienię
u introligatora.

Ooo, pamiętam tę książkę z dzieciństwa.
Uwielbiałam ilustracje, przeglądałam je
chyba ze sto razy...

Są przepiękne! Ten stary
papier sprawia, że ilustracje
wyglądają magicznie.

CZĘŚĆ 1

NAJDAWNIEJSZE KSIĄŻKI

O proszę!
To wygląda
ciekawie...

Łat, dziadku, ale te książki są
superstare! Przed chwilą widziałam jedną,
która miała całkiem żółty papier! I taki
jakby kruchy! Z czego robi się papier?
Słyszałam, że kiedyś wytwarzano go
ze szmat, ale czy to możliwe?
Kto go wynalazł?

Dziadku, a na czym się
pisało, kiedy papieru jeszcze nie było?
A wiesz co, tam w gablocie jest
niesamowita książka, która ma bogate
zdobienia i dziwne litery. Wyglądają,
jakby je ktoś napisał ręcznie.
Co to takiego, dziadku? Dziadku,
a czy to prawda, że kiedyś książki
powstawały w zakonach?

Pierwsze wydanie!
Sto lat go szukałem!
Prawdziwy skarb!

Ależ dociekliwa ta pana
wnusia, panie Ignacy! Pamiętam,
jak taka malutka była, a teraz to
już głodna wiedzy panna! Tutaj
mam pana zamówienie. Udało mi
się nawet zdobyć białego kruka,
którego pan szukał!

Moja Klara ma duszę
prawdziwej badaczki! Zaraz ci,
duszek, wszystko wyjaśnię,
tylko odbiorę książki od
pana Staszka...

Co za piękna okładka!
Oprawa to prawdziwa skóra
z imponującymi złoceniami. Wspaniała
robota. Ach... i ten zapach... Uwiel-
biam zapach starego papieru,
to zapach historii!

5zł

10zł

8zł

10zł

10zł

5zł

PRZED KSIĄŻKA

Od najdawniejszych czasów ludzie starali się utrwalić swoją wiedzę, różne informacje i opowieści. Temu zawdzięczamy powstanie książek, ale przed wiekami nie wyglądały jak te, które znamy obecnie. Inne były też metody ich tworzenia. Zanim wynaleziono papier, w różnych miejscach na świecie korzystano z wszelkich dostępnych materiałów: kości zwierząt, deseczek, sznurka, kamiennych tabliczek czy liści palmowych.

KOŚĆ Z ISHANGO

Została odnaleziona w Afryce, w górnym biegu Nilu, a jej wiek szacuje się na 20 000 lat p.n.e. Kość pawiana pokryta została rzędami nacięć. Do dziś nie poznano ich przeznaczenia, ale uważa się, że służyły do zapisu liczb albo kalendarza astronomicznego.

Ja tak odliczam dni do wakacji.

Ten język wygląda jak jakiś szyfr...



To ta kość. Dziadek zrobił zdjęcie podczas jednej ze swoich podróży.

GLINIANE TABLICZKI

Kiedy w bibliotece z tabliczkami wybuchł pożar, nie musiał ich wszystkich zniszczyć, bo zdarzało się, że je utrwalali. Na warsztatach wypalaliśmy dzbanuszki z gliny, żeby były bardziej trwałe.



W starożytności w dolinie Eufratu i Tygrysu nie brakowało gliny. Tworzono z niej tabliczki, na których pisało się specjalnym narzędziem – rysikiem z trzciny, a później suszono je na słońcu, przy ogniu lub wypalano, by nadać trwałość. Tabliczki wiązano rzemieniem w bloki. System pisma, który stosowano, jest jednym z najstarszych, jakie wynaleziono, i nazywamy go pismem klinowym. Można w nim było zapisać różne języki: sumeryjski, babiloński czy akadyjski. Zachowało się wiele źródeł, w tym podręczników do medycyny, matematyki oraz astronomii, słowników, kodeksów prawnych i licznych dokumentów stworzonych w ten sposób. Pismem klinowym utrwalił opowieść znaną jako EPOS O GILGAMESZU, którego najstarsze zapisy pochodzą sprzed ponad 3000 lat. Nie zachowały się informacje o autorze.

Dziadek opowiadał, że król Gilgamesz spotkał takiego jednego, który jak Noe zbudował łódź i zgromadził na niej ludzi i różne stworzenia.



ZMIANY W WYGLĄDZIE PISMA KLINOWEGO



Pismo klinowe poprzez wieki się zmieniało: od prostych symboli obrazkowych do bardziej skomplikowanych znaków.

Znak, który zostawiał ryśnik, określano klinem, stąd nazwa pismo klinowe.

KIPU

Kipu, czyli mówiące sznurki. Za jego pomocą Indianie z Ameryki Południowej rejestrowali ważne liczbowe informacje: rachunki, statystyki, daty, a nawet, według niektórych uczonych, uproszczone opowieści. Sznurki były wykonywane z bawełnianych włókien oraz z włosów alpaki i lamy, a więc zwierząt występujących w tamtym regionie. Kipu składało się ze sznurka lub listewki, do których mocowano inne sznurki (mogło ich być od kilku do bardzo wielu) i na nich wiązano петельki. Sznurki mogły być barwione i uważa się, że kolor oraz rodzaj zastosowanych węzłów miały znaczenie. Naukowcy twierdzą, że najstarsze kipu pochodzą sprzed 5000 lat.

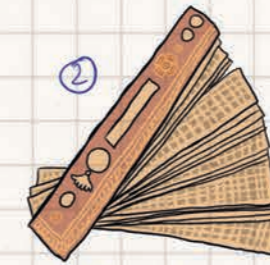
Wygląda to jak piękny naszyjnik. Chętnie bym taki ponosiła. Mogłabym w nim zapisać daty urodzin wszystkich przyjaciół!



Przeglądamy bibliotekę książek wachlarzy...



Tak wygląda taka książka po złożeniu – jest trochę jak kanapka.



A tak wygląda po rozłożeniu, jak wachlarz.

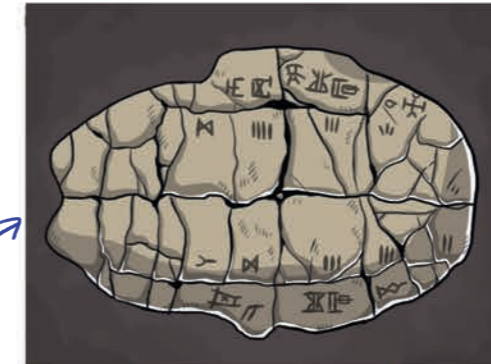
KSIEGI Z LIŚCI PALMOWYCH

W Indiach i na innych obszarach Azji Południowo-Wschodniej tworzone były książki ze specjalnie przygotowanych liści palmowych. Takie książki mogły przypominać rolete albo wachlarz, bo strony były długie i wąskie. Strony łączono sznurkiem przeciągniętym przez wydrążone w liściach dziurki. Na liściach pisało się piórem z trzciny lub rylcem. W tym drugim przypadku powstawały rysy, które następnie wypełniano barwnikami. Jako okładki stosowano deseczki zabezpieczające delikatne strony. Szacuje się, że z liści palmowych jako materiału piśmienniczego korzystano nawet 5000 lat temu, a choć liście palmowe nie są zbyt trwałe, zachowały się zapisy nawet z IX wieku n.e.

SKORUPA ŻÓŁWIA

Skamieniała skorupa żółwia używana w czasach chińskiej dynastii Shang, pochodząca z 1400 r. p.n.e., na której wryto pytania. Taką skorupę podgrzewano, a z powstałych na powierzchni pęknięć wróżbici odczytywali przyszłość.

O retę, te chińskie znaki wyglądają prawie tak, jak te pęknięcia na skorupie...



Żółwia skorupa z wystawy o książkach, którą widziałam w muzeum.



Ja z żółwią skorupą. Ciekawe, co jest na niej napisane...

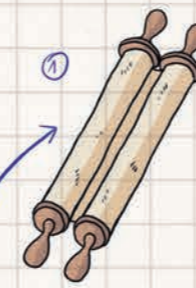


Pozujemy w muzeum, przy papirusie.

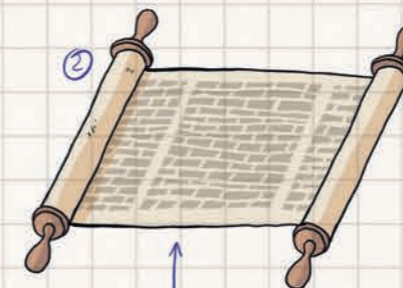
PAPIRUSY

Egipcjanie ryli hieroglify (będące systemem pisma) w kamieniu, ale potrzebowali wygodniejszej metody. Już ok. 4000 r. p.n.e. uprawiali trzcinę papirusową, aby produkować z niej materiał piśmienniczy – papirus. Arkusz papirusu sklejało się z pociętych pasków łodygi trzciny, a następnie wygładzano, do dziś technologią jego wytwarzania się nie zmieniła. Papirus przechowywano w zwojach, które mogły liczyć nawet 30 metrów. Papirus zwykle zapisywano z jednej strony, choć przetrwały i dwustronne. Papirus był towarem eksportowym. Zachowały się zapisane na nim teksty nie tylko Egipcjan, lecz także Greków, Rzymian, w tym fragmenty Biblii. Na papirusie powstały pierwsze kodeksy przypominające współczesne książki, ponieważ składały się z połączonych i oprawionych kart.

A tak wyglądało pismo Egipcjan. Ono też się z czasem bardzo zmieniło, tak jak pismo klinowe:



Zwinięty papirus wyglądał tak.



A tak rozwinięty. Szukanie czegoś w takiej książce musiało być okropnie męczące...

Kto miał na tyle duże mieszkanie, żeby przeczytać taką długą książkę? Choć dziadek mówi, że zwojów nie rozwijano w całości...

POWSTAWANIE KSIĄŻKI - CZĘŚĆ 1.

OD AUTORA DO WYSŁANIA DO DRUKU

Planuję napisać książkę „Przygody Klary”. Dziadek wytłumaczył mi, jak by to wyglądało, gdybym chciała ją wydać.

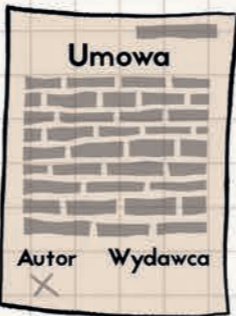


Autor pisze książkę (czasem bardzo ciężko mu to idzie) i szuka wydawcy. Jego książka musi się komuś spodobać.



2

W umowie są różne paragrafy i literka C w kółeczku, nazywana copyright, która określa właściciela praw. © KLARA



Autor i wydawca podpisują umowę (w niej będzie mowa, jak długo wydawca może sprzedawać książkę i ile pieniędzy dostanie autor) i ustalają różne ważne rzeczy: czy książka będzie miała ilustracje, w jakim formacie (rozmiarach) będzie wydana, ile będzie kosztowała, czy będzie w oprawie broszurowej czy twardej, ile będzie miała stron itd.

3

A myślałam, że jak skończę szkołę, to nie będzie więcej dyktand i sprawdzania błędów...



Nad tekstem pracuje redaktor językowy. Pilnuje, żeby nie było w nim błędów, nie tylko interpunkcyjnych, stylistycznych i ortograficznych, lecz także logicznych (na przykład, żeby bohater nagle nie zmienić imienia czy wyglądu) oraz czy zgadzają się różne fakty. Jego poprawki akceptuje autor.



4



Tekst dostaje ilustrator. Zgodnie z ustaleniami z wydawcą wykonuje on czarno-białe lub kolorowe ilustracje. Ilustrator również podpisuje umowę, która określa wynagrodzenie, termin oddania ilustracji (nie wolno się spóźniać) i ich liczbę.

5



Tekst i ilustracje trafiają do składu, aby grafik nadał im odpowiedni układ w komputerze. Dobierany jest krój pisma, który błędnie jest nazywany czcionką, oraz ustala się marginesy, paginy, szerokość kolumny i interlinię. Grafik lub ilustrator projektuje też okładkę.



6



Kiedy skład jest gotowy, zaczynają się korekty. Książkę czyta się wiele razy. Korektorzy wyłapują błędy w tekście i na ilustracjach (na przykład, czy bohater wygląda tak jak został opisany). Korektę zaznacza się specjalnymi znaczkami i nanosi na składzie, a później sprawdza poprawność jej naniesienia. Po kilku korektach książka jest gotowa do wysłania do druku. Choć skład dziś nie odbywa się w tak skomplikowany sposób jak kiedyś, chochluki drukarskie nadal psoć.

Te znaczki od korektorów wyglądają mi na jakiś tajny szyfr...

PRZYKŁAD UŻYCIA NIEKTÓRYCH ZNAKÓW KOREKTORSKICH

Gdy mówi się o wynalazku druku, często wymienia się nazwisko gutenberga, francuskiego rzemieślnika.

PO POPRAWKACH:

Gdy mówi się o wynalazku druku, często wymienia się nazwisko Gutenberga, niemieckiego rzemieślnika.

Ille V, E, S
G H niemieckiego

CO ZNAJDZIEMY W KSIĄŻCE?

KOLUMNA – zadrukowane pole strony o określonej szerokości i wysokości. Tekst się justuje, co współcześnie oznacza wyrównanie go w kolumnie (do lewego czy prawego marginesu lub jednocześnie do obu marginesów), aby wszystko estetycznie wyglądało.

ROZDZIAŁ – wiele książek podzielonych jest na rozdziały, czyli mniejsze części.

WIERSZ – linijka tekstu.

INICJAŁ – powiększona pierwsza litera rozpoczynająca rozdział.

AKAPIT – mniejszy fragment tekstu najczęściej rozpoczynający się od wcięcia. Akapity ułatwiają czytanie.

INTERLINIA – odstęp między wierszami.

MARGINESY – to niezadrukowany obszar poza krawędziami kolumny.

ŁAM – uformowana część tekstu w obrębie kolumny, która ma określoną szerokość i wysokość. Na obrazku mamy np. kolumnę tekstu podzieloną na dwa łamy.

To dlatego mówi się o publikowaniu na łamach.

ZNAKI TYPOGRAFICZNE – poza literami stosuje się różne znaki, które nie służą do zapisania słów. Są to znaki interpunkcyjne, ale także na przykład ampersand (&), asterisk (*) i obelisk (!), tylda (~), paragraf (§), plotek (#) czy małpa (@).

LAYOUT – stały układ kompozycyjny książki, czyli na przykład rodzaj ozdóbek i ich umiejscowienie, szerokość marginesów, wielkość interlinii, zastosowane kroje pisma itd.

Różne kroje pisma. Dzielimy je m.in. na szeryfowe i bezszeryfowe.

Bezczeryfowy Szeryfowy

Krój pisma można:

pogrubić, pochylić, podkreślić, przekreślić, zagęścić, rozstrzelić

powiększyć, pomniejszyć.

Tekstu nie powinno się pochylać, tylko zastosować inną jego odmianę nazywaną kursywą!

Innego kroju użyjemy, naśladując:

pamiętnik nastolatki maszynopis starą książkę

Mówi się też o fontach. To pliki w komputerze z zaprojektowanymi literami i znakami.

PAGINA – numery stron, czasem również tytuł całej publikacji czy rozdziału. Paginę na części stron się pomija, na przykład na stronie tytułowej.

Rozdział 1

Dawno temu, w domku w małym miasteczku żyła sobie dziewczynka imieniem Klara. Mieszkała z dziadkiem i kotem.

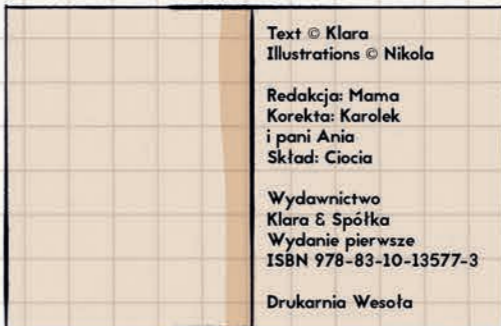
Klara była zupełnie zwyczajną dziewczynką – chodziła do szkoły, jadła ciastka i bawiła się z kotem. Dopiero wieczorem Klara zmieniała się w SuperKlarę!

Każdego dnia, kiedy wszyscy już spali, Klara wkładała maskę oraz pelerynę i ruszała w tajemnicy pomagać mieszkańcom miasteczka! Czasami problemy, które Klara musiała rozwiązywać, były okropnie trudne i dziewczynce ciężko było radzić sobie z nimi w pojedynkę. Wtedy z pomocą przychodził dziadek.

12



Strony przedtytułowa i tytułowa – rozpoczynają książkę. Drukuje się na nich najczęściej tytuł, autora, ilustratora, tłumacza i nazwę wydawnictwa.



Strona redakcyjna – znajdują się na niej informacje o osobach, które pracowały przy powstaniu książki, ISBN, dane wydawnictwa, drukarni, informacje o właścicielach praw autorskich, rok i miejsce wydania, czasami wysokość nakładu (liczba wydrukowanych egzemplarzy).



Spis treści – wykaz rozdziałów z odnośnikami do numerów stron.

NIETYPOWE KSIĄŻKI



audioobooki na płytce i w telefonie

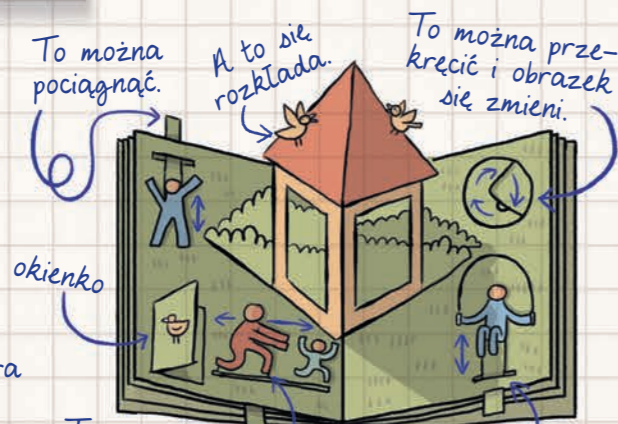
Najnowszymi formami książek są E-BOOKI I AUDIOBOOKI. Ich powstanie było możliwe dzięki rozwojowi technologii. Audiobooki to książki do słuchania, czy to w postaci płyt, czy plików, które możemy odtwarzać w komputerze lub telefonie. Czasem audiobook ma formę słuchowiska, które jest takim jakby mówionym przedstawieniem, w którym bierze udział kilku lektorów. E-booki, czyli książki elektroniczne, czyta się na laptopie czy tablecie oraz na specjalnych urządzeniach, których ekran imituje papier. Nazywamy go e-papierem i nie męczy on oczu jak komputery. W jednym czytniku zmieści się mnóstwo plików z książkami, dlatego wygodnie zabrać go w podróż, bo nie trzeba dźwigać wielu tomów. Jednak nie pachnie papierem i nie poszeleścimy kartkami.



czytnik e-booków



Z pomysłów Meggendorfera najbardziej podoba mi się „Das Puppenhaus”, czyli książka, która wygląda jak domek dla lalek.



To można pociągnąć.
A to się rozkłada.
To można przekreślić i obrazek się zmienia.
okienko
To można przesuwac w prawo i lewo.
To też można pociągnąć.

Książki z ruchomymi i przestrzennymi elementami próbowano tworzyć od wieków. Nazywa się je POP-UPAMI. Dziś kojarzą się głównie z książkami dla dzieci, ale wiele pierwszych kierowano do dorosłych. Zawsze były one niezwykle delikatne i wymagały od twórcy dużej wyobraźni i sztuki. Niektóre są prawdziwymi dziełami sztuki. Uzdolnionym twórcą pop-upów z końca XIX wieku był Lothar Meggendorfer. Współcześnie najpiękniejszym książkom rozkładankom przyznaje się nagrodę jego imienia.

W domu mamy też książki harmonijki, książki układanki i książki puzzle.

KOMIKSY to też książki. Wyróżnia je szczególna forma. Opowiadają historię za pomocą serii obrazów, którym często, ale nie zawsze, towarzyszy tekst. Może on pojawiać się w dymkach jako wypowiedzi bohaterów, jako zapis różnych odgłosów lub w postaci informacji narracyjnych przypominających trochę didaskalia w dramacie. Komiksy mają różną tematykę. Bywają rozrywkowe i poważniejsze, dla dzieci i dla dorosłych, kolorowe i czarno-białe. Czasem dla określenia dłuższych i bardziej ambitnych komiksów używa się nazwy powieść graficzna. Popularyzacja komiksów związana była z rozwojem prasy, na której łamach zaczęły się ukazywać. Komiksy dały nam wielu niezapomnianych bohaterów takich jak: Asterix i Obelix, Tytus, Romek i A'Tomek, Charlie Brown i Snoopy, Garfield, Superman czy Wonder Woman. Dużą popularność na świecie zdobył komiks japoński, czyli manga.



Tu np. trzykolorowy komiks o mnie, który narysowała do szkoły.



dymek krzyczący didaskalia dymek myślowy

Komiksy europejskie czyta się od lewej do prawej, a mangi – od prawej do lewej, czyli jakby od tyłu.

Są ludzie kolekcjonujący MINIATUROWE KSIĄŻKI, czyli takie, których wymiary nie przekraczają kilku centymetrów. To książki kolibry. Historia miniaturowych książek jest bardzo długa, niektórzy badacze wspominają o miniaturowych tabliczkach z tekstem z Mezopotamii. Były też miniaturowe modlitewniki. Miniatury pełnią funkcje nie tylko kolekcjonerskie, wyznawcy islamu używają miniaturowych Koranów jako talizmanów. Taki miniaturowy Koran można zamknąć w metalowej kasetce zawieszanej na łańcuszku i zabrać ze sobą do pracy czy w podróż.



Koran w kasetce



Takie książeczki mamy w domu.

Istnieją KSIĄŻKI PARAGRAFOWE, w których czytelnik może podjąć decyzję, co ma wydarzyć się dalej. Na końcu każdego rozdziału wybiera się rozwiązanie, które przenosi nas na odpowiednią stronę do innego rozdziału (paragrafu).



Takie książki są super, bo można samemu zdecydować, co będą robił bohaterowie!

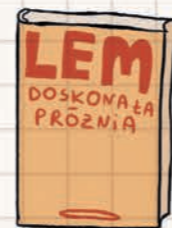


Są też komiksy paragrafowe.



Raymond Queneau

Twórcy książek mają potrzebę eksperymentowania. Zawdzięczmy temu różne niezwykle pozycje. RAYMOND QUENEAU, francuski autor, stworzył STO TYSIĘCY MILIARDÓW WERSZY – książkę o otwartej formie, która zaprasza czytelnika do zabawy w tworzenie poezji. W środku ma strony pocięte na wąziutkie paski, na których zapisane są różne wersy. Można je dowolnie połączyć, tworząc sto tysięcy miliardów kombinacji.

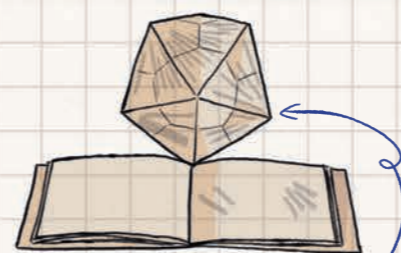


To ulubiona książka wujka.

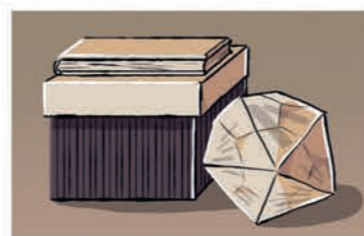


Stanisław Lem

STANISŁAW LEM w DOSKONAŁEJ PRÓŻNI zebrał swoje recenzje nieistniejących książek. Z kolei Jerzy Limon w WIELORYBIE, cytując zmyślone źródła historyczne, w stylu rozprawy naukowej dowodzi tezy, że ilekroć w dziejach Polski miało się wydarzyć coś przełomowego, na brzeg Bałtyku morze wyrzuciło wieloryba. Do tego nie podpisał się jako autor, ale wcielił w fikcyjną redaktorkę.



książka i dziwna bryła



Francisca Prieto

Chilijka artystka FRANCISCA PRIETO, wykorzystując WIERSZE I ANTYWIERSZE Nicanora Parry Sandovala, stworzyła ANTYKSIĄŻKĘ. Składa się ona z tradycyjnie wydanej książki, której nie da się przeczytać, i przestrzennej formy z papieru przypominającej origami, na której można odczytać teksty.



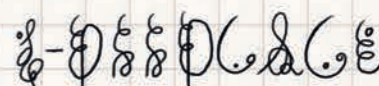
Dużo pasieczków z wersami, które wyglądają jak wyjęte z niszczarki.



Luigi Serafini



Na pierwszy rzut oka wygląda jak normalna książka, tylko że większa.



W środku cała jest napisana takim pismem.



Julio Cortázar

JULIO CORTÁZAR, argentyński pisarz, w GRZE W KLASY dał możliwość czytania swej książki w różny sposób. Rozdziały są oznaczone numerami i w pewnym momencie można zakończyć lekturę albo ją kontynuować, skacząc pomiędzy nimi wedle wskazówek zostawionych przez autora lub znajdując własną metodę. Właśnie z powodu tego „skakania” książka nosi tytuł GRA W KLASY.



Mamy tę książkę w domu.



czarne pudełeczko na książkę



Irma Boom

Cenioną, wielokrotnie nagradzaną projektantką książek jest Holenderka IRMA BOOM. Na przykład dla domu mody Chanel stworzyła książkę CHANEL N°5, w której nie użyto farby drukarskiej. Grafiki i teksty są wytłoczone na białych stronach, co zdaniem artystki nawiązuje do nieuchwytności zapachu. Całość jest schowana w czarnym pudełku.

Wydawnictwo NASZA KSIĘGARNIA Sp. z o.o.
05-075 Warszawa-Wesoła, ul. Apteczna 6
e-mail: naszaksiegnia@nk.com.pl
tel. 22 643 93 89
Sprzedaż wysyłkowa: tel. 22 641 56 32
e-mail: sklep.wysylkowy@nk.com.pl
www.nk.com.pl



ILUSTRACJE, OKŁADKA, KOMIKSY: Nikola Kucharska
TEKSTY: Joanna Kończak, Katarzyna Piętka
KONSULTACJA MERYTORYCZNA: dr hab. Jerzy Kaliszuk, prof. PAN
KONSULTACJA POLIGRAFICZNA: Katarzyna Zając

© Copyright for the Polish edition by Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2021

REDAKTOR PROWADZĄCA Katarzyna Piętka
OPIEKA REDAKCYJNA Joanna Kończak
KOREKTA Zuzanna Laskowska
REDAKTOR TECHNICZNY, DTP Monika Piętras

ISBN 978-83-10-13577-3
Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2021 r.
Wydanie pierwsze
Druk: Zakład Graficzny COLONEL, Kraków